

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

PO PIJANEMU SPOWODOWALI KOLIZJE

Data publikacji 30.11.2007

74-letniego Zdzisława G. zatrzymali policjanci ruchu drogowego z Legionowa po tym, jak mając ponad promil alkoholu we krwi spowodował kolizję i uciekł z miejsca zdarzenia. W trakcie ucieczki uszkodził jeszcze dwa inne auta. 38 - letnią kobietę, która prowadziła auto po alkoholu(ponad 2 promile) zatrzymali z kolei funkcjonariusze z komisariatu w Nowym Porcie. Gdańszczanka wjechała swoim daewoo tico w forda. Teraz nieodpowiedzialni kierowcy odpowiedzą za jazdę pod wpływem alkoholu.

Trudne warunki atmosferyczne, syjący śnieg i wahania temperatur z pewnością nie ułatwiają życia kierowcom. Do tego dochodzi niestety dość często lekkomyślność i kompletny brak wyobraźni kierowców siadających za kierownicę po alkoholu.

Tak było właśnie wczoraj popołudniu w Legionowie na skrzyżowaniu ulic Suwalnej i Nowodworskiej. Kierujący Lublinem wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy skody, który ratując się przed zderzeniem wjechał do rowu. W tym czasie Zdzisław G. nie zważając na nic uciekł z miejsca zdarzenia. Poszkodowany na szczęście zachował zimną krew, zatrzymał przejeżdżający samochód i ruszył w pościg za kierowcą Lublinem. Gdy uciekinier kilka kilometrów dalej utknął w korku, wtedy goniący go mężczyzna próbował uniemożliwić mu dalszą jazdę wyciągając kluczyki ze stacyjki.

74-latek nie dając jednak za wygraną próbował jeszcze uciec włączając najpierw pierwszy bieg, a chwilę później wsteczny. W ten sposób uszkodził kolejne dwa auta (renault i fiat). W końcu udało się unieruchomić silnik i o wszystkim powiadomić policję. Gdy policjanci wykonali badanie alkomatem, okazało się, że miał ponad promil alkoholu we krwi. Jak powiedział policjantom kierowca, kilka godzin wcześniej pił alkohol na imieninach u znajomych.

Policjanci z komisariatu w Nowym Porcie zatrzymali 38 - letnią gdańszczankę. Kobieta swoim daewoo tico na ul. Gdańskiej wjechała w forda modeno. Od kobiety była wyczuwalna woń alkoholu. Badanie wykazało u niej ponad 2 promile alkoholu we krwi.38-latka trafiła do policyjnego aresztu, a samochód sholowano.

Za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu obojgu zatrzymanym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.